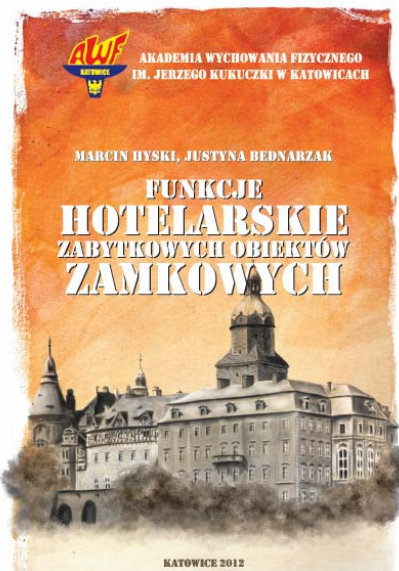


Recenzja:

Joanna Chala

Funkcje hotelarskie zabytkowych obiektów zamkowych**Funkcje hotelarskie zabytkowych obiektów zamkowych****Autorzy:** Marcin Hyski, Justyna Bednarzak**Okladka:** miękka**Wydawca:** Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Katowice 2012

ISBN 978-83-60841-82-2

Książka „Funkcje hotelarskie zabytkowych obiektów zamkowych” została napisana przez dr Marcina Hyskiego i Justynę Bednarzak. Dr Marcin Hyski jest wykładowcą Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, a jego książka pt. „Funkcje hotelarskie..” to jedna z jego licznych publikacji. Książki wydawane przez dr Marcina Hyskiego publikowanie są zarówno

w języku polskim, jaki i angielskim, a ich tematyka skupia się na rozwoju miejscowości turystycznych, głównie obszarów wiejskich. Tym razem przedmiotem pracy stały się zlokalizowane na obszarze województw dolnośląskiego i podkarpackiego obiekty zabytkowe z ich nowym, komercyjnym obliczem. Cel określony przez autorów dotyczy „pokazania efektów procesu sukcesji funkcji obiektów zabytkowych”. Autorzy skupili swoją uwagę na zamkach, pomijając liczne, podobne inwestycje tego typu, które obserwujemy chociażby w pałacach czy zabytkowych dworcach. Od pewnego czasu w każdym rejonie Polski zauważamy zakrojone na szeroką skalę prace renowacyjne przeprowadzane w obiektach zabytkowych. Nieustanne powiększanie oferty tego typu na pewno zachęci kolejnych badaczy do przyjrzenia się temu procesowi. W tym kontekście warto przybliżyć pierwszą, tak obszerną pracę traktującą o tym temacie.

Omawiana pozycja ukazała się w 2012 roku nakładem Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Autorzy poprzedzili spis wybranych obiektów obszernym opisem wszystkich niezbędnych zagadnień teoretycznych. Dwa pierwsze rozdziały mają właśnie taki charakter, stanowiąc niewątpliwie cenne źródło informacji o hotelarstwie i stanie prawnym polskich obiektów zabytkowych. Ostatni, trzeci rozdział to już właściwy opis obiektów zabytkowych i ich hotelarskich funkcji. Wszystkie trzy rozdziały zajmują 183 strony. Całość została wzbogacona ciekawymi, bardzo dobrze wykonanymi zdjęciami i zamknięta w miękkiej, estetycznej i zachęcającej okładce.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Wybrane aspekty rozwoju hotelarstwa” dokładnie opisano istotę hotelarstwa, charakteryzując nawet te najbardziej podstawowe definicje jak „hotel” czy właśnie „hotelarstwo”. Dzięki temu publikacja skierowana może być nie tylko dla osób zajmujących się już turystyką ale też i dla tych, którzy z innych pobudek zainteresują się tym tematem, w tym dla kolejnych inwestorów chcących powiększyć istniejącą już ofertę hoteli w zabytkowych obiektach. Przegląd definicji został uzupełniony szczegółową historią rozwoju hotelarstwa w Polsce, zaczynając od wczesnego średniowiecza, po XXI wiek i na świecie, od starożytności po dzisiejsze czasy. Niewątpliwie ciekawa ewolucja hotelarstwa jest ważnym wzbogaceniem publikacji i istotnym odniesieniem do jej właściwej treści. W czasach dawnych niejednokrotnie udzielano noclegów w pałacach czy

zamkach. Dzisiaj, chociaż nietrudno o nowoczesny hotel ze wszystkimi udogodnieniami, to powrót do korzeni i do romantycznej, zamkowej atmosfery jest bezcenny i coraz bardziej atrakcyjny. W rozdziale pierwszym poruszono jeszcze inne, interesujące zagadnienia. Zebrano wszystkie typy obiektów hotelarskich, z jakimi spotkać możemy się na terenie naszego kraju i w wyraźny sposób opisano różnice między nimi. Poruszono również niezwykle przydatną, także dla osób niezwiązanych z branżą hotelarską, kwestię kategoryzacji hoteli. Autorzy poparli zredagowaną przez nich treść sporą ilością przypisów z podobnych, tematycznych publikacji, budując jednocześnie ceną, dla czytelników chcących poszerzyć swój stan wiedzy, bibliografię.

Rozdział drugi zatytułowano „*Obiekty zabytkowe w ujęciu prawnym w literaturze*”. Poza treścią zapowiedzianą w tytule znajdziemy w nim również teorie związaną z samym pojęciem zabytku jak i jego charakterystykę. Opisano również sukcesję funkcji obiektów zabytkowych i niezwykle istotne i najważniejsze kwestie dotyczące regulacji prawnych związanych z adaptacją tych obiektów do pełnienia funkcji hotelarskich. „Klimat i wygląd budowli z przeszłości urzeka, ale osoba decydująca się na otworzenie hotelu w takim miejscu musi liczyć się z ogromnymi kosztami związanymi z takim przedsięwzięciem. Obiekt zabytkowy nie jest trudno kupić. Prawdziwą sztuką jest jednak utrzymanie takiego obiektu. Wymaga to nie tylko dużych nakładów finansowych, ale również pomysłu, dobrego wyczucia oraz umiejętności współpracy z konserwatorem, ponieważ wdrażanie wymogów stawianych przez akty normatywne, dotyczące adaptacji takich obiektów podlegają bardzo surowej kontroli” (s.179). W rozdziale drugim zawarto również opis istniejących trendów we współczesnej turystyce jak i dokonano przeglądu uatrakcyjniających pobyt usług hotelarskich. Wartość i przydatność tego rozdziału jest dużo większa niż wcześniejszego. Chociaż jest on dosyć krótki to w wyczerpujący sposób odpowiada na sporo pytań, które mogą pojawić się w trakcie przygotowywania do nadania obiektowi zabytkowemu nowej funkcji. Najczęściej gubimy się bowiem w licznych i niezrozumiałych regulacjach prawnych, które w prezentowanej publikacji zostały szczegółowo opisane i, co ważniejsze, zinterpretowane. W tym kontekście rozdział pierwszy, zajmujący aż 60 stron, może wydawać się zbyt długim i zbędnym przytoczeniem zagadnień, które bez problemu znaleźć można w wielu innych publikacjach. Prawdziwa korzyść dla czytelnika płynie z rozdziału drugiego pełnego treści już nie tak popularnych i łatwo dostępnych jak wcześniejsze. Bez wątpienia autorzy wykonali bardzo dobrą pracę zbierając w jednym miejscu zagadnienia z literatury konserwatorskiej, ustaw i rozporządzeń budując przydatne kompendium wiedzy na ten temat.

Rozdział trzeci, „*Funkcje hotelarskie zabytkowych obiektów zamkowych w województwie dolnośląskim i podkarpackim*”, to ostatnia, właściwa i niestety najsłabsza część rozprawy. Autorzy podzielili go na dwie, umowne części. Pierwsza jest charakterystyką wybranych do publikacji województw oraz znajdujących się w nich zabytkowych obiektów hotelarskich. Kolejna część to już opis konkretnych zamków pełniących takie funkcje. Każdy z zamków jest najpierw opisany pod kątem stanu obecnego jak i jego historii, a nawet legend. Na koniec zamieszczono ofertę turystyczną, a więc atrakcje turystyczne, jakie przygotowano w konkretnym obiekcie. Poza placami zabaw, polowaniami czy ośrodkami jeździeckimi możemy trafić na cieszące się dużą popularnością turnieje rycerskie rozgrywane na dziedzińcach zamków czy nocne, fabularyzowane zwiedzanie. Całość wieńczy cennik oraz aktualne zniżki i promocje. Wszystkie obiekty zebrano w tabeli oraz zaznaczono na mapach województw.

W województwie dolnośląskim na uwagę zasługują zamki: Kliczków, Paulinum, Czocho, Książ, Krobielowice, Wojnowice, Chojnik, Grodziec oraz Oleśnica. Z województwa podkarpackiego zostały wymienione zamki: Lesko, Przecław, Krasieczyn, Baranów, Dubiecko. Już w spisie treści widoczny jest więc pierwszy wniosek, że w województwie podkarpackim istnieje mniejsza liczba obiektów zamkowych zaadaptowanych na hotele.

Po wyczerpującym i rzetelnym opisie teoretycznym zawartym w dwóch pierwszych rozdziałach, po części właściwej publikacji, oczekiwać można nieco więcej. Przede wszystkim brakuje istotnych, podstawowych kwestii, dotyczących informacji związanych z dojazdem do obiektów. Ich brak eliminuje możliwość zakwalifikowania tej pozycji również jako przydatny przewodnik po zabytkowych hotelach w wybranych województwach. W zamian zawarto miejscami legendy, które wydają się zbędne w naukowej publikacji, w której pojawiać raczej powinny się fakty. Oczywiście urozmaicenie tego typu nie jest niedopuszczalne, ale dosyć rażące przy mało atrakcyjnych opisach wybranych obiektów.

Pomimo tych kilku mankamentów, publikację nadal uznać trzeba za bardzo atrakcyjną. Przede wszystkim docenić trzeba, że tematyka ta doczekała się obszernej monografii. Szukając atrakcji, które mogą stanowić trzon turystyki w naszym kraju, obiekty zabytkowe zaadaptowane na hotele na pewno do takiego miana mogą aspirować. Polska ma, co pokazuje praca Marcina Hyski i Justyny Bednarzak bardzo dużo w tym temacie do zaoferowania. Autorzy skupili się tylko na dwóch województwach, a przecież w całym kraju mamy dużo więcej podobnych miejsc. Kolejnym etapem pracy wymienionego duetu będzie może ujęcie ogólnokrajowe.

W zakończeniu książki poruszono zagadnienia, które dotyczą trudności z adaptacją i utrzymaniem obiektów zamkowych. Autorzy starali się pokazać ile starań i nakładu finansowego kosztuje pielęgnacja zabytków oraz wykorzystanie ich dla potrzeb hotelarstwa. Niewątpliwie trud w to włożony się opłaca i przyczynia się do budowania bardzo ciekawej i nietuzinkowej formy spędzania wakacji w Polsce.

Ze względu na swoją treść książka przeznaczona jest przede wszystkim dla czytelników związanych z turystyką i hotelarstwem. Miłośnicy zamków i turniejów rycerskich po jej lekturze na pewno zechcą odwiedzić wyszczególnione miejsca. Potencjalny gość może znaleźć tu większość informacji potrzebnych do pobytu w takich miejscach, głównie tych dotyczących cen i możliwości spędzania wolnego czasu.

Książka jest na pewno godna uwagi. Trzeba głośno mówić o staraniach i pracy, jaką się wkłada w ratowanie polskich zabytków, by przywrócić ich świetność i aby nie zostały zapomniane.